



Nasz świat...

widowisko pozorów,
udawane zatroskanie o sprawy ważne,
na niby i na pokaz najczystsze intencje.
Oraz ci, którzy udają, że w to wierzą.

Nasz świat....

uspakają profesjonalnie polukrowanymi poradami:
jak sobie radzić z życiem, jak się nie starzeć, dobrze bawić...
I czyni to coraz bardziej... nieskutecznie,
bo gęstość samotności, skrywanego pogubienia,
łapczywe szukanie sensu - nie maleje.
Jest jakaś granica ciężaru pozorów, udawania...
- których już nie da się unieść.

Nasz Bóg...

ciągle taki sam -
miłość - nieudawana, nieskrywana, prawdziwa,
przybita do ludzkiej doli,
nie próbuje się od nas uwolnić,
jakby nie potrafił bez nas żyć.

Kto nie odwróci wzroku,
kogo nie uwiedzie zabawa w pozory i niedowidzenie,
dostrzeże rany i świeże ślady Jego bliskości
i może uwierzy,
że dzisiaj też można żyć naprawdę,
i kochać naprawdę, „do bólu”,
nie uciekając od krzyża,
od swojego życia.

Konsekrowani,

przybici wraz z Chrystusem, „na dobre i na złe”,
do dzisiejszego świata, do człowieka.
Świadkowie życia bez udawania.

Drodzy Współbracia!

Życzę obfitości Bożej łaski na czas Świętego Triduum Paschalnego
I wielkanocnej nadziei, i dobrego widzenia spraw ludzkich.
- bo nasz Zbawiciel, Jezus Chrystus przezwyciężył śmierć,
a na życie i nieśmiertelność rzucił światło przez Ewangelię!

O. Janusz Sok, CSSR
Przewodniczący KWPZM



Życzenia o. bpa Jacka Kicińskiego CMF

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus na drodze życia konsekrowanego,

zbliżający się czas Świąt Zmartwychwstania Pańskiego jest wspaniałą okazją by złożyć sobie nawzajem życzenia i wyrazić wdzięczność Bogu za dar powołania.

Obecny Rok duszpasterski poświęcony jest słowom, które Jezus skierował do Apostołów: *Idźcie i głoscie*. To posłanie jest owocem głębokiej przyjaźni i zaufania wobec tych, których wybrał, a oni przyszli do Niego, aby z Nim być, aby mógł ich wysłać na głoszenie nauki. Nie posyła się bowiem z ważną misją kogoś, kto jest nieznanym. Dlatego tak ważnym był pobyt Uczniów w szkole Jezusa. Zaowocował on głęboką przemianą duchową, której wyrazem stała się postawa dyspozycyjności wobec Pana. Słowa *Idźcie i głoscie* przypominają nam - konsekrowanym, że jesteśmy posłani, by głosić Dobrą Nowinę każdemu człowiekowi, bez względu na to, jaki charakter ma nasza postać.

Drodzy Ojcowie i Bracia w przededniu *Triduum paschalnego* pragnę Wam i całym Waszym wspólnotom złożyć najserdeczniejsze życzenia Wielkanocne. Życzę, by czas naszej pielgrzymki wiary był nieustannym dorastaniem do pełni miłości, za wzorem Waszych Założycieli i Patronów. Chrystus, który nas powołał niech Was umacnia swoim słowem pełnym miłości i nadziei. Obecny zaś czas oczekiwania na powtórne Jego przyjście niech przemienia Wasze życie w nieustanną tęsknotę za Miłością Odwieczną. Życzę Wam Bożego światła i odwagi w podejmowaniu radykalnych decyzji prowadzących do odnowy Waszych wspólnot, a przez to i odnowy całego świata. Bądźcie wierni Bogu, Kościołowi i charyzmatom jakimi Duch święty Was obdarzył - *Idźcie i głoscie*, że Bóg jest miłością i przemieniajcie ciemność tego świata w jasność poranka Wielkanocnego. Niech słowa Jezusa, które wypowiedział do Apostołów po swym Zmartwychwstaniu: *Pokój Wam* – wleją w Wasze serca nową nadzieję, która nada sens terażniejszości.



Składając życzenie pragnę wyrazić moje podziękowania za nadesłane gratulacje z okazji mojego wyboru na przewodniczącego Komisji ds. życia konsekrowanego i Stowarzyszeń życia Apostolskiego KEP. Dziękuję jednocześnie za wszelkie wyrazy pamięci oraz nadsyłane życzenia Świąteczne. Nie jestem w stanie odpowiedzieć na wszystkie, stąd też pozwólcie, że czynię to drogą elektroniczną. Z serca wam dziękuję za obecność i za wszelkie dobro, jakie czynicie dla Kościoła w Polsce.

z pasterskim błogosławieństwem:

+ Jacek Kiciński CMF
Przewodniczący Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego
i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego KEP.

Wiadomości z kraju

PALLOTYN METROPOLITĄ BIAŁOSTOCKIM

Współpracownik trzech papieży mający doświadczenie Kościoła na misjach – ks. Tadeusz Wojda SAC został mianowany arcybiskupem metropolity białostockim. Zastąpi on przechodzącego na emeryturę abp. Edwarda Ozorowskiego. Decyzję Ojca Świętego Franciszka ogłosił 12 kwietnia 2017 r. nuncjusz apostolski w Polsce abp Salvatore Pennacchio.

Ksiądz Arcybiskup Nominat Tadeusz Wojda, pallotyn, ma 60 lat. Od 1990 r. pracuje w Papieskim Dziele Rozkrzewiania Wiary i w Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów. Przez ostatnie pięć lat był podsekretarzem tej kongregacji. Dzięki swej pracy w Watykanie ma doświadczenie Kościoła nie tylko w Europie, ale także w Azji, Afryce i Ameryce Łacińskiej. Współpracował z trzema papieżami: Ja-

nem Pawłem II, Benedyktem XVI i Franciszkiem. Jak sam podkreśla, oprócz obowiązków urzędowych zawsze starał się być duszpasterzem. Stąd m.in. jego zaangażowanie w Centrum Edukacji Fizycznej dla Niepełnosprawnych Włoskiego Czerwonego Krzyża.

Spśród trójki rodzeństwa jego młodszy brat jest również pallotykiem, zaś starsza siostra należy do Zgromadzeniu Sióstr Elżbietanek Cieszyńskich.

Ks. Tadeusz Wojda zastąpi abp. Edwarda Ozorowskiego, który posługiwał jako arcybiskup metropolity białostocki od 16 listopada 2006 roku. Po osiągnięciu wieku emerytalnego złożył rezygnację na ręce Ojca Świętego Franciszka. 12 kwietnia br. została ogłoszona decyzja Ojca Świętego

o przyjęciu rezygnacji i wyznaczeniu nowego arcybiskupa metropolity białostockiego.

Święcenia biskupie ks. Tadeusz Wojda przyjmie w sobotę 10 czerwca. Tego dnia odbędzie też uroczysty ingres do katedry białostockiej. Mottem posługi biskupiej nowego arcybiskupa metropolity białostockiego będą słowa z Ewangelii wg św. Marka „Oporetet praedicari Evangelium” (potrzeba, aby Ewangelia była głoszona).

Mianowany Arcybiskupem Metropolity Białostockim ks. Tadeusz Wojda urodził się 29 stycznia 1957 r. w Kowali w diecezji kaliskiej. Po zdaniu egzaminu dojrzałości, w 1976 r. wstąpił do nowicjatu księży

palotynów. W latach 1977-1983 odbył studia filozoficzne i teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Księży Pallotynów w Ołtarzewie k. Warszawy. W 1983 r. uzyskał tytuł magistra Teologii Fundamentalnej na ówczesnej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie.

W 1982 r. przyjął święcenia diakonatu, a w 1983 r. święcenia kapłańskie. Przez kilka miesięcy pracował jako wikariusz w parafii Chrystusa Króla w Warszawie, a następnie współpracował z Sekretariatem Misyjnym Księży Pallotynów w Ząbkach.



W latach 1984-1989 studiował na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, gdzie uzyskał licencjat i doktorat z misjologii. W 1990 r. rozpoczął pracę w Papieskim Dziele Rozkrzewiania Wiary i w

Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów. Od 2012 r. jest podsekretarzem tej kongregacji.

Oprócz pracy w Stolicy Apostolskiej od 1991 r. posługuje jako kapelan Siostr Boromeuszek w Rzymie. Od 1996 r. pełni także posługę kapelana w Centrum Edukacji Fizycznej dla Niepełnosprawnych Włoskiego Czerwonego Krzyża.

Arcybiskup Nominat interesuje się literaturą piękną i muzyką. Jego ulubionym sportem jest tenis. Za: www.episkopat.pl

KALWARYJSKIE MISTERIA U FRANCISZKANÓW

KALWARIA ZEBRZYDOWSKA

W Niedzielę Palmową (08.04.2017) rozpoczął się Odpust Wielkiego Tygodnia i *Misterium Męki Pańskiej* w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Przy kaplicy św. Rafała poświęcono palmy. Stamtąd procesja udała się do bazyliki, gdzie sprawowano Mszę św. pod przewodnictwem emerytowanego biskupa rzeszowskiego Kazimierza Górniego, z udziałem m.in. prowincjała OO. Bernardynów O. Jarosława Kani OFM, Kustosza Sanktuarium O. Azariasza Hessa OFM, licznych kapłanów i tysięcy wiernych.

Po południu o godz. 15.00 w tradycyjnym *Chwalebnym Misterium Męki Pańskiej* odegrano sceny "*Wjazdu Jezusa na osiołku do Jerozolimy*" oraz "*Wypędzenia przekupniów*". W ich trakcie Kustosz Sanktuarium - O. Azariasz Hess powitał wszystkich kalwaryjskich Pielgrzymów przybyłych na uroczystości i wygłosił okolicznościowe Słowo Boże.

Chwalebne Misterium Męki Pańskiej co roku gromadzi rzesze wiernych z różnych części Polski, a nawet zagranicy. W Wielki Piątek w procesji przejść może nawet kilkadziesiąt tysięcy pątników.

Zasadnicza część *Misterium Męki Pańskiej* rozpocznie się w Wielką Środę. Wówczas wierni ujrzą m.in. sceny "Ucztę u Szymona" i "Zdrady Judasza". W Wielki Czwartek Mszy św. Wieczery Pańskiej będzie przewodniczył O. bp Damian Muskus OFM. Rano w Wielki Piątek procesja wyruszy spod Domu Kajfasza przez Ratusz Piłata i kościół Ukrzyżowania do kaplicy Grobu Pana Jezusa na szczycie góry Ukrzyżowania, gdzie do niedzieli będzie trwała adoracja. Podczas wielkopiątkowej procesji główne kazanie wygłosi Metropolita krakowski arcbp. Marek Jędraszewski. Liturgii Wielkiego Piątku przy kościele Ukrzyżowania przewodniczyć będzie bp Jan Szkołod. W Wielką Sobotę liturgia Wigilii Paschalnej odprawiona zostanie pod przewodnictwem Kustosza Sanktuarium O. Azariasza Hessa.

Za: www.kalwaria.eu

KATOWICE-PANEWNKI

7 kwietnia 2017 roku w bazylice franciszkanów w Katowicach-Panewnikach o godz. 19.30 odbyła się 11. edycja „Kalwarii Śląskiej”.

„Kalwaria Śląska” to *Misterium Męki Pańskiej* wzorowane nieco na *Misteriach* z Kalwarii Zebrzydowskiej. Organizatorem pierwszego widowiska, które miało miejsce 27 marca 2007 roku na panewnickiej kalwarii, było nasze Wyższe Seminarium Duchowne

Zakonu Braci Mniejszych, przy współpracy z Franciszkańskim Centrum Młodzieżowo-Powołańcowym „Trzej Towarzysze” z Chorzowa i Instytucją Kultury „Estrada Śląska”.

Tegoroczną, XI edycję *Misterium* organizowali: Parafia św. Ludwika IX Króla i Wniebowzięcia NMP w Panewnikach, Wyższe Seminarium Duchowne Zakonu Braci Mniejszych w Panewnikach i Franciszkańskie Centrum Młodzieżowo-Powołańcowe w Chorzowie, przy współudziale techniki estradowej Grupy Power-Tech, Teatru Franciszka, Teatru Ewangelizacyjnego Kefas oraz wielu osób i grup zaangażowanych w przygotowanie *Misterium*. Z uwagi na trwający Rok św. Brata Alberta, XI „Kalwaria Śląska” została ubogacona o postacie uwrażliwiające na obecność ubogich wśród nas. *Misterium* to niecodzienne wydarzenie duchowo-kulturalne w naszym regionie, ukazujące Tajemnicę Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa.

Widowisko to również okazją dla mieszkańców Katowic i okolic do ciągłego odkrywania bogactwa naszego regionu i jego wartości. „Kalwaria Śląska” gromadzi co roku znaczną liczbę uczestników. Jest również okazją do głębszego i lepszego przygotowania się do Świąt Wielkanocnych, wpisując się w kalendarz parafialnych rekolekcji wielkopostnych.

Za: www.prowincjapanewniki.pl

KALWARIA PAŁAWSKA

W Niedzielę Palmową, 9 kwietnia 2017 r. w Sanktuarium Męki Pańskiej i Matki Bożej w Kalwarii Paławskiej, odbyło się już po raz kolejny *Misterium Męki Pańskiej*. Na to niezwykle „przedstawienie”, które miało miejsce w plenerze na drózkach kalwaryjskich, przybyło w tym roku kilka tysięcy pielgrzymów z południowo-wschodniej Polski. W biblijne postaci wcieli się mieszkańcy okolicznych miejscowości, szczególnie kalwaryjscy parafianie. Zapraszamy do obejrzenia galerii pięknych zdjęć!

Kalwaria Paławska to szczególne miejsce, aby właśnie tutaj przeżywać tajemnicę męki i śmierci Pana Jezusa. Inscenizacja podzielona jest na dwie części: „Wieczernik” oraz „Na krzyż z Nim”. Sceny te przedstawiają ostatnie chwile życia Jezusa od ostatniej wieczerzy, poprzez sąd u Annasza, Kajfasza i Piłata, po śmierć na krzyżu i złożenie do grobu. W biblijne postaci wcieli się każdego roku ok. pięćdziesięciu osób. Od wielu lat reżyserem jest Zbigniew Wiarski, związany z amatorskim teatrem „Fredreum” w Przemysłu.

Nad przebiegiem Misterium czuwają franciszkanie z kalwaryjskiego klasztoru, którzy tutaj mają również swój dom formacyjny – nowicjat. Trasa prowadzi stromą drogą, przez las i polany. Czasem z wielkim trudem pokonują ją pielgrzymi wraz z „aktorami” Misterium. W tym roku przepiękna, słoneczna pogoda sprzyjała pielgrzymowaniu.

Misterium organizowane jest od 23 lat. Pierwsze odbyło się na drózkach kalwaryjskich w 1995 r. Kolejna okazja uczestniczenia w

Misterium w Kalwarii Pałacowskiej już w Wielki Piątek, 14 kwietnia 2017 r. Początek w samo południe przy kaplicy „Domku Matki Bożej”. Po jego zakończeniu, w kalwaryjskiej świątyni, o godz. 16.00 rozpocznie się Liturgia Wielkiego Piątku Męki Pańskiej, podczas której chór Sanockiego Towarzystwa Muzycznego pod kierunkiem dr Elżbiety Przystasz wykona Pasję.

Za: www.franciszkanie.pl



JASNOGÓRSKI OBRAZ NAWIEDZA KLASZTORY DIECEZJI TARNOWSKIEJ

REDEMPTORYSTÓW W TUCHOWIE

Od 17 marca 2017 roku w diecezji tarnowskiej trwa peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, którą dla męskich wspólnot zakonnych przekazał Prymas Tysiąclecia Stefan Kardynał Wyszyński. W dniach 30-31 marca 2017 r. nawiedziła nasze Wyższe Seminarium Duchowne i wspólnotę domową w Tuchowie.

Peregrynacja w diecezji rozpoczęła się w opactwie cystersów w Szczyrzycu. Uroczystej Eucharystii inauguracyjnej peregrynację przewodniczył i homilię wygłosił JE ks. bp Andrzej Jeż – ordynariusz tarnowski, w asyście opata cystersów ze Szczyrzycy o. Dominika Chuchra i opata cystersów z Wąchocka o. Eugeniusza

Augustyna. W tych uroczystościach wzięli udział przedstawiciele wspólnot zakonnych znajdujących się na terytorium tarnowskiej diecezji. Obecna była tam także delegacja z Tuchowa w osobie ojca przełożonego Witolda Radowskiego CSsR i przedstawicieli seminarium.



Redemptoryści w Tuchowie – zarówno wspólnota domowa, jak i seminarium –

podejmowali obraz w dniach 30-31 marca 2017 roku. Obraz Matki Bożej został odebrany od współbraci z Lubaszowej i przywitany na furcie klasztornej przez całą wspólnotę. Następnie w uroczystej procesji przeniesiony został do kaplicy seminaryjnej, gdzie po zawierzeniu tuchowskiej wspólnoty redemptorystów Matce Bożej rozpoczęły się nieszpory.

Peregrynacja była okazją do modlitwy wspólnotowej i indywidualnej przez kopię cudownego wizerunku. W piątek, 31 marca sprawowana była Eucharystia konwentualna, której przewodniczył i homilię wygłosił przełożony domu o. Witold Radowski CSsR. Kolejnym ważnym punktem była modlitwa w godzinach popołudniowych, odnowienie ślubów jasnogórskich oraz nieszpory, po których obraz Matki Bożej został przeniesiony w

procesji na furtę i przekazany księżom sercanom z Koszyc Małych.

Peregrynacja była niezwykle ważnym i cennym doświadczeniem dla naszej wspólnoty, jak i dla każdego współbrata indywidualnie. Wyczuwalna była moc modlitwy, którą współbracia zanosili przez ręce Maryi. Oby to wydarzenie wydało obfite owoce w naszym życiu i pogłębiało naszą pobożność maryjną, którą redemptoryści mają przecież wpisaną w charyzmat. Za: www.redemptor.pl

SERCANÓW W TARNOWIE

W piątek 7 kwietnia 2017 roku księża sercanie przyjęli Obraz Matki Bożej od wspólnoty ze Zgromadzenia Synów Najświętszej Maryi Niepokalanej z Brzozówki i przywitali całą wspólnotą przed domem zakonnym przy ul. Rogoyskiego w Tarnowie. Następnie w uroczystej procesji przeniesiony został do kaplicy domowej, gdzie powitał przybywającą Maryję w Obrazie nawiedzenia przełożony domu tarnowskiej wspólnoty mówiąc: „Z całego serca witamy Cię w naszej zakonnej kaplicy ciesząc się niezmiernie, że możemy uklęknąć u Twych stóp i wraz z Tobą modlić się do Boga, tak jak Ty to czyniłaś dwa tysiące lat temu przeżywając Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie Twego Syna Jezusa Chrystusa i trwając na modlitwie wraz z Apostołami w Wieczerniku”.

Po powitaniu sprawowana była Msza święta, której przewodniczył i homilię

wyłosił przełożony domu ks. Tadeusz Gniewek SCJ, mówiąc w niej: „Tajemnica Nawiedzenia i Spotkania Boga zawsze ubogaca człowieka, bo „wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny”. Człowiek ubogacony przez Boga wielbi i raduje się w Bogu, swoim Zbawcy. Radość ze spotkania Boga nie może być ukryta w zaciszu serca czy domu zakonnego. Radość ze spotkania Boga otwiera nowe horyzonty i niejako wymusza nowe drogi spotkania.



Maryja uczy nas, że drogą Boga i Kościoła jest człowiek, a drogą człowieka jest Jezus Chrystus. Rozejrzyjmy się dobrze wokół nas. Oczy wiary, przykład Maryi – Matki Zawierzenia i Nawiedzenia pozwolą nam otworzyć drzwi naszych domów dla każdego spragnionego pielgrzyma lub wychodzić z nich z pośpiechem i radością, aby spotkać bliskiego dalekiego człowieka, który czeka, od tak wielu lat, na nasze słowo przeproszenia, szacunku czy przebaczenia. „Niech głos Twój zabrmi w uszach naszych, byśmy się z ciemności tych pokwapili do światłości i służby Syna Twego, którego nosisz, którego rodzisz,

który w żywocie Twoim spoczywa” (Piotr Skarga).

W godzinie Apelu Jasnogórskiego wspólnota zgromadziła się na nabożeństwie Maryjnym i liturgicznej modlitwie przed spoczynkiem zakończonej Apelem Jasnogórskim.

Nawiedzenie tarnowskiej wspólnoty trwać będzie do 19 kwietnia b.r. i stają się okazją do modlitwy wspólnotowej i indywidualnej przez kopię cudownego wizerunku do której zostały zaproszone również Siostry zakonne w których domach posługują sercańscy kapelani.

W środę, 19 kwietnia sprawowana będzie Eucharystia wspólnotowa, modlitwa w godzinach popołudniowych, odnowienie ślubów jasnogórskich oraz nieszpory, po których obraz Matki Bożej zostanie przekazany Ojcom kapucynom z Zagórz.

Zakończenie peregrynacji ikony Matki Bożej Częstochowskiej w klasztorach męskich diecezji tarnowskiej nastąpi 24 kwietnia 2017 roku o godz. 11.30 w Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Pilźnie, przy ul. Karmelickiej 3.

Uroczystej Mszy świętej przewodniczyć będzie JE bp Stanisław Salaterski.

Do wiadomości podał: *Ks. Tadeusz Gniewek SCJ – przełożony domu i delegat KWPZM ds. zakonów męskich w diecezji tarnowskiej*

RUSZA AKCJA „RYŻ NA MADAGASKAR”

W wyniku cyklonu „Enawo”, który przeszedł przez Madagaskar w marcu tego roku zostały zniszczone uprawy ryżowe. Ryż to na Madagaskarze główny składnik pożywienia. Dlatego w Wielkim Tygodniu rusza akcja pomocowa „Ryż na Madagaskar”. Jej organizatorami są misjonarze oblaci, redakcja czasopisma „Misyjne Drogi” oraz portal misyjne.pl.

Wyspa leży w pasie klimatu równikowego. Oznacza to, że huragany tropikalne i sztormy mogą nawiedzić Madagaskar najczęściej w porze deszczowej, czyli między listopadem a marcem. To właśnie w marcu tego roku wiatr przybrał na sile i zamienił się w największy od kilkunastu lat cyklon.

Jak poinformowało Biuro Kryzysowe ds. Katastrof – blisko 300 tysięcy ludzi zostało dotkniętych skutkami katastrofy. Wśród nich są ludzie, którzy stracili swoje domy, uprawy bądź sami odnieśli ciężkie obrażenia w efekcie działania cyklonu. Szacunki wskazują na to, że w samym regionie Marolambo ucierpiało 4 170 osób, w tym 634 osób dorosłych i 3 480 dzieci i młodzieży. Dokładnie ocenienie strat wciąż jest utrudnione poprzez zwalczanie skutków tragedii a więc chociażby naprawiania sieci telekomunikacyjnej bądź torowania dróg, których stan nigdy nie był dobry.

„Enawo” zniszczył pola uprawne wanilii, ryżu i innych potrzebnych roślin. Obecnie to jednak ryż jest głównym składnikiem, który pozwala przeżyć Malgaszom. Uboga społeczność wyspy z

trudem pracuje co roku na to, aby plony mogły zaspokoić ich lokalne potrzeby. W tym roku ich sytuacja jest wyjątkowo trudna. Przed tragedią kraj był dotknięty przez ogromne susze. Farmerzy nie mogli więc rozpocząć zasiewu ryżu. Gdy spadły pierwsze deszcze i prace mogły się rozpocząć, sytuacja zmieniła się błyskawicznie. Sadzonki przygotowane na tegoroczną uprawę zostały zniszczone przez „Enawo”.

– W imieniu Komisji Misyjnej proszę: ogarnijmy poszkodowanych naszą modlitwą i wspomóżmy ich poprzez posługę misjonarzy naszą jałmużną wielkopostną – mówi bp Jerzy Mazur, przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji.



– Ucierpiały szczególnie oblackie misje: Mahanoro, Abinanindrano, Masomeloka, a najbardziej Marolambo. Zbieramy środki na zakup min. 10 ton ryżu oraz leków wraz z transportem, dla mieszkańców Czerwonej Wyspy – informuje Łukasz Tadyszak, odpowiedzialny za projekt pomocy edukacyjnej na Madagaskar

rze. Jedną z form pomocy, jakich można dokonać tutaj w Polsce, to wzięcie udziału w akcji „Ryz na Madagaskar”. Za pomocą formularza dostępnego na stronie www.misyjne.pl można wpłacić dowolną ofiarę, która później zostanie przeznaczona na zakup ryżu dla mieszkańców Madagaskaru. W ten sposób chociaż w jakimś stopniu zostaną zniwelowane skutki kataklizmu, który dotknął wielu niewinnych ludzi. Akcja potrwa aż do końca kwietnia.

Pieniądze wpłacić można również tradycyjnym przekazem pocztowym, z dopiskiem „Ryz na Madagaskar”:

*Misyjne Drogi
Ul. Ostatnia 14
60-102 Poznań
Nr konta PL: 18 1020 4027 0000 1202 0031 7198*

JEZUICI PRZYGOTOWUJĄ NAUCZYCIELI DO ROZWIĄZYWANIA KONFLIKTÓW

Pod kierunkiem trenerów Centrum Arrupe nauczyciele przygotowują się do życzliwego przyjęcia w swoich klasach uczniów pochodzących z rodzin migrujących do nas z Czeczenii, Ukrainy, Syrii i innych krajów doświadczających wojen i niedostatku. Uczą się metod rozwiązywania konfliktów międzykulturowych w kontekście szkolnym oraz sposobów na wdrażanie w szkołach tzw. mediacji rówieśniczej.

W ramach projektu mającego na celu uwrażliwienie nauczycieli na integrację dzieci uchodźców, Centrum Kształcenia Liderów i Wychowawców im. Pedro Arrupe

przeprowadziło już cztery weekendowe szkolenia w Warszawie i Gdyni. Wzięło w nich udział 86 nauczycieli z różnych szkół.



Sesje szkoleniowe, zatytułowane „Sytuacje konfliktowe w szkole”, prowadziły: Katarzyna Stryjek (mediator sądowy z Sopotkiego Centrum Mediacji), Marta Piernikowska-Hewelt (pedagog specjali-

zująca się w mediacjach rówieśniczych) i Marina Hulcia (pedagog zajmująca się pracą z dziećmi uchodźców oraz tematyką wielokulturowości).

Kolejną taką sesję powtórzymy jeszcze w Gdyni w dniach 21-22 kwietnia, adresując ją do nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjów. Na jesieni należy spodziewać się jeszcze jednej sesji w Warszawie i jednej w Białymstoku. Uczestniczący w zajęciach nauczyciele otrzymują gotowe pomysły na lekcje z uczniami. Nie są to nudne i sztywne konspekty lekcji, lecz opracowane w atrakcyjnej formie pomysły ćwiczeń warsztatowych.

Za: www.jezuici.pl

OGÓLNOPOLSKI KONKURS JORDANOWSKI

We wrześniu 2016 r. ruszył przeznaczony dla młodzieży gimnazjalnej Pierwszy Ogólnopolski Konkurs Jordanowski. Główną jego ideą jest poznanie życia i duchowości o. Franciszka Marii od Krzyża Jordana oraz szerzenie salwatoriańskiej idei apostołstwa wśród dzieci i młodzieży. Patronat honorowy nad Konkursem objął ks. Piotr Filas SDS – Przełożony Polskiej Prowincji Salwatorianów, oraz ks. Jerzy Madera SDS – Rektor Wyższego Seminarium Duchownego Salwatorianów.

Do Konkursu zgłosiły się parafie salwatoriańskie z Mikołowa, Obornik Śląskich, Bielska-Białej – Mikuszowice Śląskie, Trzebnicy, Elbląga oraz Goczałkowic Zdrój. Uczestnicy na podstawie obowiązującej lektury – opracowanej biografii o. Franciszka Marii od Krzyża Jordana, przygotowywali się do kolejnych etapów.

Cały konkurs został podzielony na 3 etapy, z których 2 zostały przeprowadzone w parafiach, w wyznaczonych tygodniach kon-

kursowych. I etap odbył się od 1 do 14 listopada 2016 r., po którym osoby, które uzyskały 70% poprawnych odpowiedzi przeszły do kolejnego etapu. II etap został przeprowadzony od 1 do 11 marca 2017 r. Po tym etapie komisja konkursowa wybrała 10 osób, które osiągnęły największą liczbę punktów. Z nimi spotkamy się na 3 etapie finałowym, który odbędzie się w weekend 6-7 maja 2017 r. w Wyższym Seminarium Duchownym Salwatorianów w Bagnie.

Zwycięzcy Pierwszego Ogólnopolskiego Konkursu Jordanowskiego (trzy pierwsze miejsca) wyjadą, wraz z jednym z rodziców oraz z organizatorem konkursu, na weekend (30.06.-02.07.2017 r.) do Szodliget koło Budapesztu. W programie m.in. zwiedzanie Budapesztu. Nagrodę funduje Prowincjał Polskiej Prowincji Salwatorianów.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom Konkursu oraz ich opiekunom. Cieszymy się, że byliście razem z nami! Organizatorzy

Za: www.sds.pl

ZAKAZ DLA O. MANJACKALA

Kuria diecezji warszawsko-praskiej opublikowała komunikat w sprawie rekolekcji, które miał prowadzić na terenie diecezji znany charyzmatyk o. James Manjackal. W komunikacie podpisanym przez kanclerza kurii, ks. Dariusza Szczepaniuka, czytamy że „w związku z otrzymaniem z Nuncjatury Apostolskiej w Polsce informacji dotyczących ojca Jamesa Manjackala, Biskup Warszawsko-Praski cofnął pozwolenie (...) na zorganizowanie rekolekcji w Parafii Matki Bożej Dobrej Rady w

Warszawie-Miedzeszynie, które w dniach 15-18 czerwca br. miał poprowadzić ojciec Manjackal”.



Podczas zaplanowanych od 15 do 18 czerwca rekolekcji w Warszawie, misjonarz miał wziąć udział w procesji Bożego Ciała w parafii św. Wacława, przy ul. Korkowej. Decyzja biskupa idzie jednak dalej, bo nie tylko cofa pozwolenie na wygłoszenie danych rekolekcji, ale nawet zabrania o. Manjackalowi prowadzenia jakiegokolwiek działalności na terenie diecezji. Wątpliwości nuncjatury są związane nie ze sposobem nauczania o. Manjackala, ale z „dyscyplinarnymi oskarżeniami wobec niego” podaje serwis wiara.pl.

Za: www.deon.pl

REFLEKSJA TYGODNIA

W BLASKU ŚMIERCI. TRZY PYTANIA O NASZE ŻYCIE

Krzysztof Popławski OP

Śmierć jest powszechnie obecna w codzienności, informacji, prasie, filmie, grach komputerowych. Ale jako możliwe, nasze doświadczenie – jest tabu.

Trzy pytania

W czeskim filmie Petra Zelenki „Rok diabła” z Jaromírem Nohavicą jest scena, do której często powracam. Oto kondukt żałobny: ksiądz, trumna, niesiona przez czterech mężczyzn, zespół „Čachomory”, który dorabiał na pogrzebach, i kilkunastu żałobników. Jeden z muzyków pyta księdza: „A kto umarł?”. Ksiądz odpowiada, że nikt. Po prostu pan Plihal chciał zobaczyć, jak będzie wyglądał jego pogrzeb. I pan Plihal z pagórka, przez lornetkę, swój pogrzeb ogląda.

Czasami dobrze pomyśleć, że nasze życie ma swój koniec, że nasze życie jest śmiertelnie poważne. Ale nie w potocznym tego słowa znaczeniu, jako coś smętnego i niepozwalającego na radość i śmiech, lecz związanego z naszym zmierzaniem ku śmierci, z niepowtarzalnością tego „dzisiaj” w horyzoncie wieczności. Jako wierzący zmierzamy ku Chrystusowi, który czeka na nas zaraz za bramą śmierci.

Ćwiczenie dobrej śmierci

Na początku mojej zakonnej drogi przez cztery lata byłem w Zgromadzeniu Salezjańskim. Co miesiąc odbywał się tam dzień skupienia, który – zgodnie z salezjańską tradycją – nazywano „Ćwiczeniem dobrej śmierci”. Składał się on z konferencji wygłoszonej przez jednego z kapłanów, spowiedzi i Mszy świętej. Ale także w tym dniu mieliśmy czas na posprzątanie w pokoju, odpisanie na zaległą korespondencję czy też na rozmowę z kimś, z którym tego potrzebowaliśmy (np. w kontekście nieporozumień lub braku pojednania). W pewnym sensie był to comiesięczny rachunek sumienia połączony z konkretnym działaniem.

Założyciel salezjanów św. Jan Bosko pisał: „Całe nasze życie powinno stanowić przygotowanie do dobrej śmierci. By osiągnąć ten najważniejszy cel, gorliwie trzeba praktykować to, co nazywamy ćwiczeniem dobrej śmierci, polegające na uporządkowaniu w jednym dniu miesiąca wszystkich spraw duchowych i doczesnych, tak jakbyśmy rzeczywiście tego dnia mieli umrzeć”.

Pamiętam, że na początku, dla nas młodych mężczyzn, którzy rozpoczynali życie zakonne, wydawało się to całkowicie abstrakcyjne i często żartowaliśmy sobie z tego. Do czasu. W 1988 roku, w wieku 24 lat, zginął w wypadku razem z dwoma starszymi kapłanami jeden z braci z naszego roku. Śmierć stała się czymś oczywistym.

Na czym więc polega ćwiczenie dobrej śmierci, które mogłoby się stać naszą comiesięczną praktyką? Na zrobieniu wszystkiego, tak jakbyśmy mieli umrzeć tego dnia, czyli zrobieniu wszystkiego w blasku śmierci. Świadomie używam słowa „blask”, by myśleć o świetle, jasnym świetle, związanym z końcem życia. W blasku śmierci zobaczymy znaczenie tego wszystkiego, co robiliśmy w życiu. W pewnym sensie to nie życie jest światłem, a śmierć cieniem. Jeśli myślimy o życiu wiecznym, to śmierć jest począt-

kiem życia w świetle, a obecne życie cieniem! Światło to pochodzi z Bożego Światła, które ma nas otoczyć w chwili spotkania z Jezusem po śmierci.

Spam: Śmierć

Żyjemy w czasie zadziwiającego paradoksu: śmierć jest powszechnie obecna w codzienności, informacji, prasie, filmie, grach komputerowych, a zarazem śmierć jako możliwe, nasze doświadczenie – jest tabu. Widzimy we współczesności wszechobecność śmierci i całkowite pomijanie jej w naszej osobistej codzienności i naszym myśleniu. Uciekamy, bo się boimy. Uciekamy bądź próbujemy oszukać, przechytryć (oczywiście nieudolnie) przemijanie i w konsekwencji śmierć.

Zupełnie innym tematem, który tylko zasygnalizuję, jest kwestia, jak to współczesne podejście do śmierci rzutuje na przeżywanie i przyjmowanie (a właściwie zupełny brak przyjęcia) starości. Czasem można usłyszeć głupie i bezrefleksyjne zdanie, że trzeba na coś umrzeć. Sam coś takiego kiedyś powiedziałem, ale szybko się zreflektowałem, że wcale nie chciałbym cierpieć i długo umierać, np. na raka.

Dopełnieniem tych myśli był otrzymany niedawno mail od znajomej z krótką informacją, że zmarła jej przyjaciółka. W tytule – o okrucieństwo techniki – było wpisane: „spam” i imię zmarłej osoby. Śmierć dla otaczającego nas świata to spam. Tymczasem praktyka „Ćwiczenia dobrej śmierci” wprowadza nas w samo serce naszego życia i jego końca tutaj na ziemi.

Trzy pytania

Przechodząc do konkretnej propozycji – warto spróbować wprowadzić tę praktykę raz na miesiąc, jako formę naszej duchowej drogi, rachunku sumienia. Nie musi to być koniecznie cały dzień, może być pół dnia, bądź możemy sobie rozłożyć to ćwiczenie na dwa weekendowe dni. Można w tym czasie zrobić gruntowny porządek w naszych osobistych sprawach, odpisać na zaległą korespondencję, porozmawiać spokojnie z kimś bliskim, pójść na dłuższy spacer, by pomyśleć o czymś ważnym i konkretnie związanym z naszym życiem, przygotować się i pójść do spowiedzi oraz na Mszę świętą.

Chciałbym też zaproponować jako pomoc do refleksji, rachunku sumienia, trzy pytania, które Pan Bóg kieruje do człowieka w Piśmie Świętym. Trzy pytania Boga do mnie, które nigdy nie tracą na wartości i zawsze pomagają nam odnaleźć się na naszych drogach życia, pod warunkiem że odpowiemy na nie uczciwie i do końca. Pierwsze to wołanie Boga do Adama w raju: „Gdzie jesteś?” (por. Rdz 3,9); drugie, postawione Kainowi: „Gdzie jest brat twój?” (por. Rdz 4,9) i trzecie, ostatnie to pytanie Jezusa do Piotra: „Czy kochasz Mnie?” (por. J 21,17).

„Gdzie jesteś?”

Pierwsze pytanie jest najważniejsze i najtrudniejsze. Od niego zależy, czy pójdziemy dalej w swoim życiu, czy też będziemy tkwić w jakiejś nieprawdzie, ciemności, drepcząc w miejscu. Pytanie to stawia nas od razu w sercu problemu. Czy wiem, gdzie

jestem w swoim życiu? Czy przyjmuję swoje życie i konsekwencje moich wyborów? Czy nie uciekam od mojego życia w grzech, marzenia, myślenie o tym, co by było gdyby...?

Bóg w każdym momencie mówi o sobie i mówi do mnie: „Ja Jestem” i zarazem pyta: „A gdzie Ty jesteś? Gdzie jest twoje serce i co jest twoim skarbem?” (por. Mt 6,21). Bóg mówi do Mojżesza: „JESTEM, KTÓRY JESTEM” (por. Wj 3,14). A wcześniej, kiedy woła go po imieniu, Mojżesz odpowiada: „Oto jestem” (por. Wj 3,4). Bóg dopełnia „Ja Jestem” słowami Jezusa Chrystusa: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (por. Mt 28,20).

Jednym z podstawowych problemów człowieka jest to, że rzadko jest tam, gdzie być powinien! Bóg mówi „Ja Jestem”, a mnie nie ma. Tak się schowałem, ukrywałem, zacierałem ślady, że nie wiem, gdzie jestem, a na dodatek otacza mnie ciemność. Bez światła, bez tego blasku, który ukaże oblicze Chrystusa (por. 2 Kor 4,6) nie wiem, w którą stronę iść. I tylko w ciemności słyszę czasem słowa Jezusa: „Kto idzie za Mną (...) będzie miał światło życia” (J 8,12).

BÓG JEST, to mnie nie ma. Dlatego wołam: „Pomóż mi, Boże, odkryć, gdzie jestem! Wierzę, że JESTEŚ, ale nie wiem, gdzie ja jestem. Panie, pomóż mi odnaleźć siebie. Tak bardzo się schowałem – nawet przed sobą – że nie potrafię się znaleźć. Tak się zagubiłem, że nie wiem, w którym kierunku iść. Panie, ratuj, bo ginę”.



Chociaż musimy przyznać, że w tej nieokreśloności, zagubieniu, pojawia się pokusa, by nie zmieniać niczego. Przyzwyczajamy się do ciemności, namiastek życia i znikomego poczucia bezpieczeństwa, wygody niepodjęcia wysiłku duchowego. Jakoś to idzie i jakoś to będzie – mówimy. Paradoks powierzchownego życia, które spycha na dno bezmyślności i w ciemny grób duchowej śmierci.

Mogę spróbować ciałem powracać do miejsc, gdzie wierzę i wiem, że JEST Bóg, mając nadzieję, że zagubione serce i dusza powrócą do mnie. To np. przestrzeń adoracji czy też przygotowania i przeżycia sakramentu pojednania, który przygotowuje mnie do Eucharystii. Duch Święty zstąpił na tych – pozwolił odnaleźć im serce i dusze – którzy trwali na modlitwie mimo zagubienia i lęku (por. Dz 2,1-4). Bóg przychodzi w świętej przestrzeni i w swoim Słowie. W odkrywaniu, gdzie jestem może być właśnie bardzo pomocne Boże Słowo. Chwyć się Bożych słów i potraktować je jako światło lub linę. Światło, którym penetruję wewnątrz i linę, za pomocą której bezpiecznie zapuszczamy się w ciemności serca.

Poznawanie siebie ma pomóc w odnajdywaniu Boga. Szukanie Boga może pomóc w odnalezieniu siebie.

„Gdzie jest twój brat/siostra/bliźni?”

Drugie ważne pytanie: „Gdzie jest twój brat, twoja siostra, twój bliźni?”. Żyjemy w grupach, wspólnotach, rodzinach, zatem pytanie o drugiego jest nieodłączną częścią naszego życia. Poza

tym trzeba wracać nieustannie do słów świętego Jana Apostoła: „Jeśli by ktoś mówił: «Miłuję Boga», a brata swego nienawidził, jest kłamcą, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi” (1 J 4,20).

To szczególnie ważne w odniesieniu do naszych najbliższych. Nie jest trudno kochać dalekich krewnych czy wzruszać się losem dzieci w Afryce, trudniej mieć cierpliwość i życzliwość do tych, którzy są najbliżej, których znamy tak dobrze, iż wydaje się nam, że nas niczym nie zaskoczą i możemy przewidzieć wszystkie – dobre i złe – reakcje. W kontekście „Ćwiczenia dobrej śmierci” można przemyśleć naszą relację z jakąś osobą, przygotować się i porozmawiać z nią, albo kiedy jesteśmy całkowicie bezradni wobec niej bądź swoich emocji, pomodlić się za nią różańcem czy koronką do Miłosierdzia Bożego.

Myśląc o bliźnim, warto też uświadomić sobie, jak wiele dobra otrzymujemy od innych i jak bardzo jesteśmy obdarowani przez innych. Z tego rodzi się wdzięczność, która jest nieodzowna w duchowym życiu.

„Czy kochasz Mnie?”

I ostatnie pytanie, które oczywiście nie występuje oddzielnie. Te pytania Boga do nas występują razem, tylko w różnych okresach życia zmienia się ich kolejność.

Warto sobie uświadomić, że Pan Jezus zadaje to pytanie Piotrowi po męce na krzyżu i zmartwychwstaniu. To Jezus pierwszy nas ukochał i okazał miłość, oddając za nas życie oraz przebacząc nam nasze zdrady. To jest fundament naszej miłości. Rozważanie miłości Jezusa może stać się umocnieniem dla naszej miłości, szczególnie w sytuacjach, kiedy jej nie odczuwamy bądź też spotykamy się z niewdzięcznością tych, których miłością obdarowujemy. To ogromnie ważne, by odkryć i doświadczyć bezwarunkowej miłości Boga. To odkrycie uwalnia nas od nas samych, egoistycznego oczekiwania bycia kochanym czy też fałszywego zabiegania o miłość, które nas samych niszczy.

Jest to pytanie, które będzie również ostatnim pytaniem Boga do nas. Bardzo często w świetle pytania o miłość bliskich nam osób przeżywamy także ostatnie dni na ziemi. Pod koniec życia najczęściej ludzie odkrywają prawdziwe oblicze szczęścia i prawdziwe oblicze porażek. Ile osób w swoich ostatnich dniach żałuje, że tak pokierowali swoim życiem, że nie mieli czasu dla bliskich bądź byli czymś tak pochłonięci, że ominęły ich najważniejsze doświadczenia miłości. Święty Jan od Krzyża pisze, że „Pod wieczór będą cię sądzić z miłości. Staraj się kochać Boga, jak On chce być kochany, a o sobie zapomnij”.

Kościół i sakramenty

Nasze duchowe życie, jako osób wierzących, dokonuje się w Kościele. W nim odnajdujemy środki pomocne do odkrywania tego, co istotne i otrzymujemy łaski potrzebne do nawrócenia, czyli powrotu do Boga. „Od dwóch tysięcy lat Kościół jest jakby kołyską, w której Maryja składa Jezusa, aby wszystkie narody mogły Go wielbić i kontemplować”. Kościół jako kołyska, w której złożony jest Jezus. To wezwanie do zgłębiania tajemnicy Kościoła oraz jego sakramentów. Sakramenty, zwłaszcza pojednania i Eucharystii, stają się źródłem naszego życia z Panem Bogiem i zwierciadłem, w którym przyglądamy się naszemu życiu.

Spowiedź to przede wszystkim doświadczenie Bożego miłosierdzia, ale również dokonuje się w niej niezwykle ważny proces poznania siebie i odpowiedzi na najważniejsze pytania. W XIII wieku podczas Soboru Laterańskiego IV (1215) wydano dekret *Omnis utriusque sexus*, czyli „Do wszystkich obojga płci”. Określono w nim obowiązek corocznej indywidualnej spowiedzi. Aby

jednak odkryć ważność tego sakramentu i pozwolić się prowadzić Bożemu miłosierdziu w poznawaniu siebie, najlepiej odbywać spowiedź minimum raz na miesiąc. Warto też poszukać, przynajmniej na jakiś czas, jednego spowiednika, który by nam towarzyszył, zwłaszcza jeżeli chcemy podjąć rzeczywisty wysiłek zmierzania ku Bogu.

Życie

Autor Listu do Hebrajczyków zachęca nas: „Patrzmy na Jezusa, który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonala” (por. Hbr 12,2). Greckie tłumaczenie ukazuje głębszy wymiar tych słów, mówi bowiem o wierze, której Jezus daje początek i doprowadza do dojrzałości: „wiary początek i woda i czyniącego dojrzałą”.

My, patrząc na Jezusa, widzimy przede wszystkim krzyż, Zmartwychwstały bowiem ukazuje się tylko nielicznym, my zaś w większości doświadczamy owoców Jego zmartwychwstania, ale Go nie widzimy. Pozostał jedynie pusty grób. Jezus patrząc na nas, dostrzega przede wszystkim „istoty żyjące”, nawet jeśli dla otoczenia umarliśmy (fizycznie czy też duchowo). Widząc zaś córkę Jaira, powiedział: „Dziecko nie umarło, tylko śpi”, chociaż wszyscy mieli ją za umarłą (por. Mk 5,39).

Jezus widzi nas żyjącymi i tak będzie przez całą wieczność.



Kiedyś na zakończenie takiego dnia, który próbowałem przeżyć w ramach „Ćwiczenia dobrej śmierci”, zapisałem sobie krótkie zdanie, które na długo stało się moją modlitwą dziękczynną: „Dziękuję, że JESTEŚ, SA, JESTEM...”

Fragment książki „Klucz do rachunku sumienia”, która ukazała się nakładem Wydawnictwa „W drodze”.

Za: www.dominikanie.pl

Wiadomości zagraniczne

FRANCISZEK W NIEDZIELĘ PALMOWĄ: JEZUS JEST W LUDZIACH CIERPIĄCYCH



Papież Franciszek podczas mszy w Niedzielę Palmową w Watykanie powiedział, że Jezus obecny jest w ludziach, którzy cierpią z powodu niewolniczej pracy, dramatów rodzinnych, chorób, wojen i

terroryzmu. – Jest wielkim cierpliwym ludzkiego cierpienia – dodał.

W homilii na placu Świętego Piotra papież zauważył, że uroczystość Niedzieli Pal-

mowej ma „podwójny smak, słodki i gorzki, jest radosna i bolesna”. – Celebруем w niej Pana, który wkracza do Jerozolimy i zostaje okrzyknięty przez swoich uczniów królem. Jednocześnie uroczystość głoszący

jest ewangeliczny opis Jego męki – podkreślił.

Jezus wjeżdżający do Jerozolimy – mówił papież – nie jest fantastą szerzącym iluzje, jakimś prorokiem new age, sprzedawcą dymu. Nie, jest kimś zupełnie innym: wyraźnie określonym Mesjaszem, z konkretnymi rysami sługi, sługi Boga i człowieka, który idzie na mękę, jest wielkim cierpliwym ludzkiego cierpienia – wskazał.

Wierni, zauważył papież, myślą o doznanych przez Jezusa „oszczerstwach, znie wagach, siđłach, zdradach, opuszczeniu, o niesprawiedliwym osądzeniu, o ciosach, biczowaniu, o koronie cierniowej”, „o Drodze Krzyżowej, aż po ukrzyżowanie”.

Franciszek położył nacisk na to, że Jezus tym, którzy chcą iść za nim, nigdy nie obiecywał zaszczytów i sukcesów.

– Ewangelie mówią jasno: zawsze ostrzegł swoich przyjaciół, że taka była Jego droga i że ostateczne zwycięstwo będzie musiało przejść przez mękę i krzyż. Dotyczy to także nas – wskazał.

Papież stwierdził, że aby wiernie iść za Jezusem, należy czynić to nie słowami, ale w czynach.

Prośmy o to – zachęcał – „byśmy mieli cierpliwość znoszenia naszego krzyża; aby go nie odrzucać, nie pozbywać się go, ale patrząc na Niego, przyjąc go i nieść dzień po dniu”.

Jezus – mówił Franciszek – „nie żąda od nas, byśmy podziwiali Go na obrazach lub fotografiach, albo też na krążących w sieci wideo”.

– Jest obecny w wielu naszych braciach i siostrach, którzy obecnie, dzisiaj znoszą cierpienia, tak jak On: cierpią z powodu niewolniczej pracy, cierpią z powodu dramatów rodzinnych, z powodu chorób, cierpią z powodu wojen i terroryzmu, ze względu na interesy, które uruchamiają broń i sprawiają, że zadaje ciosy – wymienił.

Papież wspominał o mężczyznach i kobietach „oszukanych, pogwałconych w swej godności, odrzuconych” i dodał, że Jezus jest w nich obecny w każdym z nich.

– Z tym zniekształconym obliczem, tym urywanym głosem prosi, aby się Nim zainteresować, aby Go uznać, kochać – podkreślił.

– Nie mamy innego Pana poza Nim: Jezusa, pokornego króla sprawiedliwości, miłosierdzia i pokoju – wskazał Franciszek. Przypomniał też, że od 32 lat wymiar Niedzieli Palmowej wzbogaca to, że obchodzony jest wtedy Światowy Dzień Młodzieży; w tym roku – przypomniał – na szczelbu diecezjalnym.

Na mszę przybyły delegacje młodych ludzi z całego świata, wśród nich przedstawiciele komitetu organizacyjnego Światowych Dni Młodzieży w Krakowie w zeszłym roku oraz reprezentacja z Panamy, gdzie ŚDM odbędą się za dwa lata.

Mszę na placu Świętego Piotra poprzedziła procesja z gałązkami palmowymi i oliwnymi. Za: [Radio watykańskie](#)

GENERAŁOWIE FRANCISZKAŃSCY U PAPIEŻA

10 kwietnia rano, przyjmując w Watykanie generałów Zakonu Franciszkańskiego papież powrócił słowami i modlitwą do ofiar ataków w Egipcie przeciwko społeczności koptyjskiej.

To jeszcze jeden znak bliskości Franciszka ze wspólnotą koptyjską w Egipcie. Papież powrócił w rozmowie do tego, co wydarzyło się w Tanta i Aleksandrii, ale również w sprawie kryzysu w Syrii.

O. Marco Tasca, minister generalny Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych powiedział: „Papież bardzo stanowczo potwierdził swój plan podróży do Egiptu. Zapowiedział także wyjazd kardynała Kocha do tego kraju, aby przygotować na miejscu warunki do odbycia papieskiej podróży. Franciszek nie zatrzymywał się w rozmowie tylko na tym, co niestety się wydarzyło, ale z wielką stanowczością i przekonaniem podkreślał, że jedzie do Egiptu, aby podtrzymać dialog i komunie z chrześcijanami tego kraju”.

Ojciec Michael Perry, minister generalny Zakonu Braci Mniejszych, który właśnie wrócił z Syrii, stwierdził, że w trakcie spotkania myśli papieża kierowały się do ludzi, którzy nadal cierpią z powodu przemocy i konfliktu:

„Spotkanie trwało około 35 minut. Rozmawialiśmy także o papieskiej wizycie w Egipcie w kontekście faktu, że wkrótce będziemy obchodzić 800-lecie wizyty św. Franciszka w egipskiej Damietcie, gdzie spotkał się z Sułtanem Malik Al-Kamilem. Był to istotny krok w dialogu chrześcijań z muzułmanami. Rozmawialiśmy także o Aleppo, skąd wróciłem dwa dni temu. Byłem w Aleppo, Damaszku i Latakia, gdzie spotkałem się z z moimi braćmi, którzy tam pozostali, ze względu na miejscowych chrześcijan. Moi rozmówcy prosili, by podziękować Franciszkowi za jego zainteresowanie sytuacji kryzysowej, a także za pieniądze, jakie wysłał niedawno, co bardzo korzystnie wpłynęło na relacje między chrześcijanami i muzułmanami.



Rozmawialiśmy także z papieżem o krokach, które podejmujemy dla stworzenia komunii między różnymi zakonami rodziny franciszkańskiej. Franciszek słuchał tego z wielkim zainteresowaniem. Aktualnie podejmujemy różne projekty. Przede wszystkim trwa proces zjednoczenia Uniwersytetu Franciszkańskiego w Rzymie. Ten projekt tworzą Bracia Mniejsi, Kapucyni, Konwentualni i Trzeci Zakon. Istnieją też projekty tworzenia wspólnot międzyfranciszkańskich Ziemi Świętej i innych miejscach. Jako generałowie rozmawiamy też ze sobą kilka razy w roku w celu wzmocnienia i podkreślenia wymiaru komunii między nami.

Ponadto rozmawialiśmy papieżem o wielkim znaczeniu przyznania braciom zakonnym możliwości służenia wspólnotom w roli ordynariuszy. Papież Franciszek poszukuje z nami możliwości przeprowadzenia tego projektu. Przekazaliśmy mu list w formalną prośbą o udzielenie dyspensy w tej sprawie, jako szczególnej łaski, dla nas franciszkanów. Oznaczałoby to że bracia mogliby pełnić funkcje gwardianów, prowincjałów, ministrów generalnych lub wikariuszy generalnych.

Ojciec Mauro Johri, minister generalny Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów, podkreślał widoczne w rozmowie emocje papieża wobec kryzysów międzynarodowych: - kiedy nasz brat Michael pokazał mu zdjęcia i mały film z Aleppo, widziałem emocje na twarzy papieża, udziął w cierpieniu tych ludzi, ale także z tego, że ci ludzie go pamiętają i są bardzo wdzięczni.

O. Mauro podkreślił również kluczowy moment, którego doświadczenia rodziny franciszkańskie. - Kiedy spotkaliśmy się kilka lat temu, w dniu 4 października 2013 roku przy grobie świętego Franciszka, prezentując moich współbraci powiedziałem papieżowi: „Jesteśmy ministrami generalnymi”, a on ze śmiechem odpowiedział: „a więc jednak istnieje ekumenizm wśród franciszkanów!” Wtedy wezwał nas do budowania jedności. Podjęliśmy to wyzwanie, a papież podczas obecnego spotkania zachęcił nas do kontynuowania drogi jedności. Zaprosiliśmy go na spotkanie wielu braci 29 listopada tego roku, czyli dnia, który upamiętnia

przyjęcie Reguły, również dlatego, że w tym roku wspominamy słynną Bullę „Ite vos”, która oznaczała unifikację, ale również rozdzielanie. Chcemy pamiętać to wydarzenie poprzez podjęcie drogi przeciwnej – wiodącej do zjednoczenia. Jest to zgodne z linią samego papieża, który prosi nas, byśmy szli do unifikacji w dialogu i komunii.

O znaczeniu jedności mówił również ojciec Nicholas Edward Polichnowski, minister generalny Trzeciego Zakonu Regularnego Świętego Franciszka: „Papież powiedział nam, że mamy potrzebę poczucia zjednoczenia. W rodzinie franciszkańskiej podejmujemy teraz różne ruchy w tym kierunku. Zakony Braci Mniejszych, Konwentalnych, Kapucynów i Trzeciego Zakonu są niezależne od siebie. Ale z papieżem Franciszkiem doświadczamy wizji, oraz poczucia zjednoczenia pod działaniem łaski.” *Sporządzono na podstawie relacji z włoskiego wydania wiadomości Radia watykańskiego*

POLSKI DOMINIKANIN REKTOREM UNIWERSYTETU „ANGELICUM” W RZYMIE

Polski dominikanin o. Michał Paluch został rektorem Papieskiego Uniwersytetu Świętego Tomasza z Akwinu w Rzymie Angelicum. Nowego rektora mianował dziś generał dominikanów o. Bruno Cadoré OP, a decyzję zatwierdziła Kongregacja ds. Edukacji Katolickiej.

Nowy rektor Angelicum jest profesorem filozofii, zajmuje się teologią systematyczną i filozofią Boga. Zna łacinę, grekę, angielski, francuski, niemiecki, hiszpański i włoski.

O. Michał Paluch urodził się 14 marca 1967 r. w Jarocinie. W latach 1982-1986 uczył się w Państwowym Liceum Muzycznym w Poznaniu, a następnie odbył rok studiów w klasie fortepianu Akademii Muzycznej w Katowicach. W 1987 r. wstąpił do nowicjatu Zakonu Kaznodziejskiego, który wówczas odbywał się w Poznaniu. W latach 1988-1995 odbywał studia w Kolegium Filozoficzno-Teologicznym oo. Dominikanów w Krakowie, ukończone magisterium z teologii dogmatycznej przygotowanym pod kierunkiem prof. Zofii Włodek na temat: "Pojęcie nicości w koncepcji stworzenia z niczego św. Tomasa z Akwinu".

W 1995 r. obronił magisterium z teologii i otrzymał święcenia kapłańskie, a następnie rozpoczął pracę duszpasterską w Prudniku. Po roku został skierowany na

studia doktoranckie historii teologii dogmatycznej we Fryburgu (szwajcarskim) pod kierunkiem J.-P. Torrella, zakończone rozprawą: "Profundum amoris divini sustinet nos. Evolution de la doctrine de la prédestination dans l'ouvre de saint Thomas d'Aquin". Doktorat obronił 30 kwietnia 2001 i otrzymał tytuł doktora teologii Uniwersytetu Fryburskiego.



Od 2001 r. był wykładowcą teologii dogmatycznej w Kolegium Filozoficzno-Teologicznym Polskiej Prowincji Dominikanów, od 2002 do 2010 - dyrektorem Instytutu Tomistycznego w Warszawie, a następnie rektorem Kolegium Filozoficzno-Teologicznego Polskiej Prowincji Dominikanów.

W czerwcu 2013 obronił habilitację z nauk humanistycznych w zakresie filozofii w Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk. W latach 2013-2014 pełnił funkcję "visiting scholar" w Institute for

the Church Life Uniwersytetu Notre Dame (USA); był także członkiem Komisji ds. Życia Intelktualnego Zakonu.

Uniwersytet Angelicum jest dominikańską uczelnią wyższą, która kontynuuje tradycje studium generalnego założonego w XIII w. w Rzymie przez św. Tomasza z Akwinu oraz Kolegium Św. Tomasza, założonego 1577 przez J. Solano. W 1906 roku uczelnia otrzymała od papieża Piusa IX tytuł "papieski", a w 1963 roku Jan XXIII podniósł ją do rangi uniwersytetu papieskiego. Obecnie składa się z 4 wydziałów: teologii, filozofii, prawa kanonicznego i nauk społecznych.

Ojciec Paluch zastąpi na stanowisku rektora o. Rolando de la Rosa Valenzuela OP. Rektorem Angelicum był już także w przeszłości polski dominikanin, o. Edward Kaczyński (ur. 1937). Do grona wykładowców należeli także Polacy: paulin o. Bazyli Degórski, o. prof. Ryszard Rybka OP, Wojciech Giertych OP, bp Zbigniew Kiernikowski, a wśród absolwentów są m. in.: ks. Mieczysław Maliński, arcybiskup poznański i przewodniczący KEP Stanisław Gądecki, arcybiskup przemyski i byłyprzewodniczący KEP Józef Michalik, biskup lwowski Mieczysław Mokrzycki czy biskup gdański Tadeusz Gościowski.

Za: www.deon.pl

W WENEZUELI ZABITO FRANCISZKANINA

Kolejny kapłan katolicki został zamordowany w Ameryce Łacińskiej. Ciało dyrektora domu spokojnej starości, o. Diego Begolli, odnaleziono rano 10 kwietnia w jego biurze. Kolumbijski franciszkanin pracujący w Wenezueli w stanie Aragua zginął raniony

nożem. Stało się to prawdopodobnie podczas napadu rabunkowego na placówkę, zniknęły z niej bowiem komputery, inne wartościowe przedmioty i żywność. Zakonnik mieszkał i działał w tym kraju od 16 lat. Od początku roku to już 4. przypadek zamordowania pracownika katolickiego duszpasterstwa w Ameryce Łacińskiej, a 6. na świecie.

Za: Radio watykańskie

NA MADAGASKARZE BANDYCKI NAPAD NA KLASZTOR SALETYNEK

Trwa śledztwo w sprawie napadu na wspólnotę Sióstr Matki Bożej z La Salette w Antsahatanteraka Antsirabe na Madagaskarze. Siły bezpieczeństwa aresztowały już blisko 30 osób zamieszanych w przestępstwo.

W nocy z piątku na sobotę 1 kwietnia dom zakonny sióstr saletynek w Antsahatanteraka Antsirabe został zaatakowany przez 10 uzbrojonych mężczyzn, którzy zgwałcili młodą wolontariuszkę z Niemiec, jedną z sióstr saletynek i trzy podopieczne. Napastnicy zrabowali także znaczną sumę pieniędzy w gotówce i sprzęt elek-

troniczny oraz pobili pracownika, który próbował ich powstrzymać.



W komunikacie z 4 kwietnia br. Konferencja Episkopatu Madagaskaru napiętnowała „niehumaniczny czyn”. – *Zdecydowanie potępiamy to, co się stało. Wzywamy władze państwowe, aby podjęły bardziej rygorystyczne*

kroki przeciwko przerażającej skali aktów bandytyzmu na całej wyspie. Konferencja biskupów zachęca wszystkich zakonników i zakonnice, którzy poświęcili się służbie Madagaskarowi, aby nie upadali w swoim powołaniu – podkreślił abp Désiré Tsarahazana, przewodniczący konferencji biskupów. Komisja „Justitia et Pax” nazwała atak na dom saletynek w Antsahatanteraka Antsirabe „zbrodnią przeciwko ludzkości”.

W wyniku trwającego śledztwa, prowadzonego wspólnie przez policję i żandarmerię, zatrzymano już 26 osób. Jednym z pierwszych zatrzymanych był znany malgaskim siłom bezpieczeństwa recydywista o pseudonimie „Kely Maso”.

Za: www.saletyni.pl

ZNAMY DATĘ BEATYFIKACJI SŁOWACKIEGO SALEZJANINA

Czcigodny Sługa Boży Titus Zeman, salezjanin kapłan, więziony przez komunistyczne władze, który poniósł śmierć męczeńską w wieku 54 lat (Vajnory, 4 stycznia 1915 – Bratysława, 8 stycznia 1969), będzie beatyfikowany 30 września 2017 r. w stolicy Słowacji – Bratysławie. Poinformował o tym w dniu 21 marca ks. Pierluigi Cameroni, postulatora generalnego ds. kanonizacyjnych Rodziny Salezjańskiej, abp Angelo Becciu, substytut do spraw ogólnych Sekretariatu Stanu. W czasie tych uroczystości Ojca Świętego reprezentować będzie kard. Angelo Amato, salezjanin, prefekt Kongregacji ds. Kanonizacyjnych.

“We współpracy z arcybiskupem Bratysławy już rozpoczęliśmy przygotowania do tego wielkiego wydarzenia. Po 14 latach będziemy mieć w Bratysławie nowego błogosławionego, pierwszego słowackiego salezjanina, który będzie ogłoszony błogosławionym. Już teraz z radością zapraszamy na tę uroczystość wszystkich wiernych Słowackiego Kościoła, Rodziny Salezjańskiej i przyjaciół Dzieła Salezjańskiego, prosząc ich, by zarezerwowali datę 30 września 2017 r., by móc z nami świętować to wielkie wydarzenie, jakim będzie beatyfikacja ks. Titusa Zemana” – oświadczył przełożony salezjańskiej inspektorii słowackiej ks. Jozef Ižold.

“Kościół Boży na Słowacji i Rodzina Salezjańska dziękują za ten wielki dar beatyfikacji męczennika Titusa Zemana, który zobowiązuje do jeszcze większej wierności otrzymanemu powołaniu i dawania odważnego świadectwa również dzisiaj w czasie prób i prześladowań” – stwierdził ks. Cameroni. Za: www.infoans.org

SPADŁA LICZBA KAPŁANÓW W ŚWIECIE

W Watykanie zaprezentowano Kościelny Rocznik Statystyczny. Zawiera on dane z 2015 r., zestawiając je ze stanem z roku poprzedniego oraz w perspektywie pięcioletniej od 2010 r.

W 2015 r. było na świecie 1.285 mln ochrzczonych w Kościele katolickim, czyli o 1 proc. więcej niż w roku poprzednim i 7,4 proc. więcej niż przed 5 laty. Największy przyrost odnotowano w Afryce: 19,4 proc. za 5 lat. W tym też okresie wzrosła liczba biskupów, najwięcej w Azji (5,4

proc.) i Europie (4,2), oraz diakonów stałych – o 14,4 proc.

W 2015 r. po raz pierwszy od 2000 r. spadła natomiast liczba kapłanów. Jest ich obecnie 414.656. Największe ubytki odnotowano w Europie (2502). Nie zdołał ich zrównoważyć wyraźny wzrost liczby kapłanów w Afryce i Azji. Z tendencją tą wiąże się również spadek liczby powołań. W perspektywie pięcioletniej widać wzrost liczby seminarzystów po Roku Kapłańskim 2010, (118.990 – 2010, 120.616 – 2011, 120.051 – 2012) a następnie ustawiczny spadek od r. 2013.

(118.251 – 2013, 116.939 – 2014, 116.843 – 2015).

Innym niepokojącym zjawiskiem, na które wskazuje Kościelny Rocznik Statystyczny jest spadek liczby sióstr zakonnych w skali światowej: o 7,8 proc. od 2010 r. Tendencja ta nie dotyczy jednak Afryki (+ 7,8 proc) i Azji południowo-wschodniej (+ 3,9), gdzie odnotowano wyraźny wzrost. Sióstr zakonnych ubywa zwłaszcza w Ameryce Północnej (-17,9 proc.) i Europie (13,4 proc.). W sumie w 2015 r. było ich na świecie 670 tys. Za: RadioWatykańskie



Zapowiedzi wydarzeń

ZAPOWIEDŹ XIV SYMPOZJUM W KRZYDLINIE MAŁEJ

Polska Prowincja Misjonarzy Klaretynów oraz Podyplomowe Studia i Kurs Teologii Życia Konsekwowanego Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu mają zaszczyt zaprosić na XIV Ogólnopolskie Sympozjum Teologii Życia Konsekwowanego nt.

Rady Ewangeliczne dziś. Radość i nadzieja życia konsekwowanego

Sympozjum odbędzie się tradycyjnie w Krzydlinie Małej koło Wołowa, w dniach od **29 kwietnia do 2 maja 2017** br. Głównym jego prelegentem będzie o. **José Cristo Rey García Paredes CMF**, klaretyn z Hiszpanii, profesor Instytutu Teologii Życia Konsekwowanego w Madrycie (filia Uniwersytetu Papieskiego w Salamance), ceniony na polu międzynarodowym autor wielu książek oraz artykułów, goszczony przez wiodące ośrodki

naukowe i formacyjne w Europie, Azji, Afryce oraz w obu Amerykach.

Sympozjum rozpocznie się 29 kwietnia (sobota) Eucharystią o godz. 18⁰⁰, a zakończy 2 maja, obiadem w południe. W jego planie przewidziane są codziennie: wspólna Jutrznia i wieczorne nabożeństwa oraz posiłki; dwie konferencje naszego Gościa (do południa), natomiast po południu są do wyboru tematyczne konswersatoria. Eucharystia codziennie o godz. 12⁰⁰.

Wśród zaproszonych Gości są:
 prof. Jose Cristo Rey Garcia Paredes CMF J.E. o. Bp prof. dr hab. Jacek Kiciński CMF – Przew. Komisji KEP ds. Życia Konsekwowanego
 mgr Piotr Bęza CMF – Prowincjał Misjonarzy Klaretynów
 dr Jolanta Hernik RMI, s. dr Joanna Pępkowska MC
 prof. PWT dr hab. Kazimierz Papciak SSCC, ks. Mirosław Smyrak
 prof. dr hab. Piotr Liszka CMF, o. lic. Robert Kycia CMF

Szczegółowy plan Sympozjum znajduje się na: www.klaretyni.pl (zakładka „Życie Konsekwowane”).

Całkowity koszt udziału w Sympozjum (noclegi, posiłki) wynosi 280 zł. Zgłoszenia do udziału do 20 kwietnia br. pod numerem telefonu: 71 328 29 03 lub mailem: psiktzk@gmail.com. Liczba uczestników jest ograniczona.

Dojazd: PKP (ewentualnie PKS) ze stacji Wrocław Główny do stacji Wołów (kierunek – Głogów, Zielona Góra). Z Wołowa, powcześniejszym zgłoszeniu, gwarantujemy dojazd samochodem do Krzydliny Małej.

Z braterskim pozdrowieniem i zapewnieniem o modlitwie –
 o. lic. Aleksander Bober CMF
 dyrektor PSTŻK

WITRYNA TYGODNIA

PRAKTYKI POKUTNE – PRZEŻYTEK, CZY ŻYCIOWA KONIECZNOŚĆ?

3 kwietnia 2017 roku w księgarni Edycji Świętego Pawła w Lublinie, przy ul. Królewskiej 6 zorganizowano spotkanie autorskie z o. Andrzejem Derdziukiem, kapucynem, współautorem książki pt. „W odpowiedzi na Dar Krzyża. Rozważania Drogi Krzyżowej”.

Ojciec prof. dr hab. Andrzej Derdziuk jest wykładowcą Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Katedrze Historii Teologii Moralnej i Teologii Moralnej Ekumenicznej. Więcej informacji biograficznych można znaleźć na stronie: www.kul.pl

Spotkanie w księgarni rozpoczęło się wspólną modlitwą, po której o. Andrzej wygłosił 30 minutową prelekcję na temat: „Praktyki pokutne”. Jak się okazało każdy człowiek, a szczególnie chrześcijanin jest wezwany do tego, aby w różnych sytuacjach swojego życia powstrzymać się od tego, co nie służy jego autentycznemu

dobru. Takie powstrzymywanie się jest czymś koniecznym i właściwym. W tym miejscu prelegent wspominał również o sympozjum naukowym, które przed laty miało miejsce na KUL-u pt. „Asceza – odczłowieczenie czy uczyłowieczenie”.



Ojciec Derdziuk prostym i komunikatywnym językiem, posługując się licznymi przykładami z życia wyjaśniał także jak rozpoznawać różne pokusy i jak je przezwyciężać.

Po zakończeniu wystąpienia o. Andrzej odpowiadał na pytania zebranych osób. A następnie podpisywał swoją książkę i prowadził osobiste rozmowy. Całe spotkanie przebiegało w bardzo serdecznej i pogodnej atmosferze. Zapewne będzie ono zachętą do kontynuowania podobnych spotkań autorskich w księgarni paulistów w Lublinie.

Warto dodać, że w ofercie Edycji Świętego Pawła znajduje się inna publikacja o. Andrzeja Derdziuka pt. „Mądrość spotkania. Kierownictwo duchowe bł. Jana Pawła II wobec Wandy Półtawskiej”. Więcej informacji o tej książce można znaleźć na stronie: www.edycja.pl

Więcej (zdjęcia) na: www.paulus.org.pl

Odeszli do Pana

ŚP. KS. STANISŁAW KOZERA SDB (1931-2017)

9 kwietnia 2017 r. odszedł do Pana śp. ks. Stanisław KOZERA salezjanin ze Wspólnoty Podwyższenia Krzyża Świętego w Rumi. Pogrzeb odbędzie się w środę 12 kwietnia w kościele pw. Podw. Krzyża Św. w Rumi:

10:30 różaniec

11:00 Msza św.

Pochówek w kwaterze salezjańskiej na cmentarzu parafialnym.

Curriculum vitae:

Ur. 13.07.1931 w Wysokinie k. Opoczna

Nowicjat w Czerwińsku 1949-50

Pierwsza profesja 2.08.1950 w Czerwińsku

Filozofia – Kutno 1950-52

Asystencja – 1952-53 Nawodna,

Teologia – Łąq 1955-59



Prezbiterat – Łąq 30.08.1959

Placówki:

1959-60 Łąq, referent ds. zakonnych

1960-66 Piła, katecheta

1966-68 Kobylnica, katecheta

1968-69 Łódź św. Teresa, kierownik (radca),

opiekun LSO

1969-71 Łódź św. Jerzy, pomoc w pracy

duszpasterskiej

1971-75 Połczyn Zdrój, wikariusz w parafii

diecezjalnej

1975-78 Rumia Wspomożenia Wiernych,

wikariusz

1978-80 Aleksandrów, wikariusz

1980 – 2012 Wschowa, kapelan siostr salezjanek

2012-17 Rumia, duszpasterz

Polecamy Śp. Ks. Stanisława Bożemu Miłosierdziu

Za: www.rumia.krzyz.pl

ŚP. BR. FRANCISZEK WIECZOREK M.I. (1928-2017)

Dnia 06.04.2017 w godzinach popołudniowych w Szpitalu Św. Kamila w Tarnowskich Górach po długiej i ciężkiej chorobie odszedł do wieczności w wieku

88 lat śp. Brat Franciszek WIECZOREK – kamilianin.

Brat Franciszek Wieczorek urodził się w Opolu w 1928 roku, ale od dzieciństwa był związany z Zabrzem. W zeszłym roku we wrześniu w tutejszym kościele św.

Kamila świętował 60. rocznicę wieczystych ślubów zakonnych. Jego życiorys i zasługi przybliżył wtedy o. Wojciech Węgliński, proboszcz parafii.

Brat Franciszek do zakonu kamilianów wstąpił w 1950 roku. W Taciszowie w 1952 roku złożył pierwsze śluby czasowe, a wieczyste - 8 września 1956 roku.

Wkrótce rozpoczął pracę w Zabrze, w domu opieki, gdzie posługiwał na różne sposoby. Był konserwatorem urządzeń, palaczem, jeździł po żywność dla chorych, opiekował się nimi w czasie pełnienia dyżurów, pomagał w ich pielęgnacji, robił pacjentom zakupy, zajmował się transportem chorych do szpitala oraz na konsultacje lekarskie, opiekował się także kostnicą i przygotowaniem ciał zmarłych do godnego pogrzebu.

W sumie w zabrzańskim Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym brat Franciszek pracował 55 lat. Był też organistą w parafii św. Kamila i grał w zastępstwie w wielu zabrzańskich kościołach.

Jego pasją było przygotowywanie szopki na Święta Bożego Narodzenia z ponad 50 ruszającymi się postaciami, która cieszyła się zawsze dużym zainteresowaniem. Z myślą o chorych uprawiał ogródek na podwórku klasztornym.



Brat Franciszek w 2007 roku otrzymał prestiżowe Wyróżnienie im. św. Kamila - nagrodę przyznaną przez kapitułę pod

przewodnictwem Prezydenta Miasta Zabrze ludziom szczególnie zasłużonym dla miasta. Po jej wręczeniu powiedział: „To jest dla mnie najpiękniejsza i najcenniejsza z nagród. Traktuję ją jako ukoronowanie całego mojego życia. Cieszę się, że św. Kamil, któremu służę, przez tę nagrodę przekonał mnie o tym, że wybrałem właściwą drogę swojego życia, nie zmarnowałem swojego powołania i coś dobrego zrobiłem dla innych. Ja ze swej strony obiecuję, że tę nagrodę będę nosił w swoim sercu do końca moich dni”.

Brat Franciszek zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w Szpitalu św. Kamila w Tarnowskich Górach, w wieku 88 lat.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w Wielki Wtorek 11 kwietnia w kościele św. Kamila w Zabrze, Po Mszy trumna z ciałem Zmarłego została przewieziona do Tarnowskich Gór gdzie śp. brat Franciszek został pochowany na cmentarzu zakonnym, zgodnie ze swoim życzeniem.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie...

Za: www.gliwice.gosc.pl

ŚP. KS. EUGENIUSZ DOBKOWSKI CM (1925-2017)

Dnia 7 kwietnia 2017 r., w pierwszy piątek miesiąca, w Warszawie, w Domu Prowincjalnym Sióstr Miłosierdzia na Tamce, odszedł do wieczności Ś † P **Ks. Eugeniusz Dobkowski CM** (najstarszy kapłan Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księżki Misjonarzy).

Urodził się 12 listopada 1925 r. w miejscowości Wojsze (diec. łomżyńska). W 1946 r. wstąpił do Zgromadzenia Księżki Misjonarzy. Śluby święte złożył 31 grudnia 1948 r. Święcenia kapłańskie otrzymał 29 czerwca 1952 r. z rąk ks. bpa Stanisława Rosponda.



Placówki:

1952-1958 – Jordanowo – wikariusz, katecheta

1958-1962 – Drągowina – proboszcz

1962-1966 – Rokitno – proboszcz
1966-1968 – Odporyszów – wikariusz
1968-1990 – Kraków-Kleparz – kapelan szpitala św. Łazarza, kapelan szpitala im. Narutowicza
od 1990 – Warszawa, Tamka – kapelan Sióstr Miłosierdzia

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 kwietnia 2017 r. (wtorek) w Bazylice Świętego Krzyża w Warszawie. SP. Ks. Eugeniusz został pochowany w grobowcu Księżki Misjonarzy na Powązkach.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie!

Za: www.misjonarze.pl